

# Gazeta Olsztyńska

Organ Związku Polaków w Prusach Wschodnich.

„Gazeta Olsztyńska“ z dodatkami „Gość Niedzielny“  
i „Gospodarz“ wychodzi codziennie z wyjątkiem  
niedzieli i świąt.

Przedpłata wynosi kwartalnie 9 marek.

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 50 fenigów za  
miejsce rządka sześciłanowego. — Przy dochodzeniu  
sądowym należyłości wszelkie rabaty upadają.

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie młody, stary.

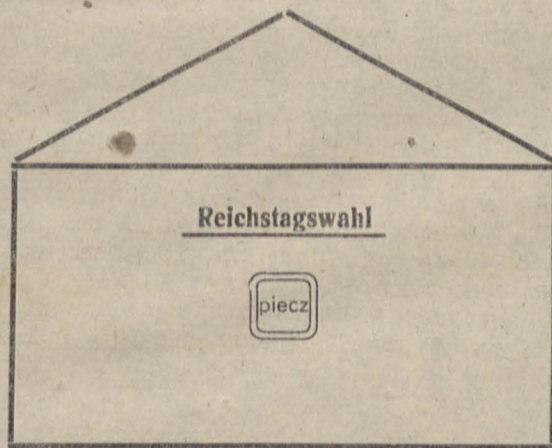
Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Drukiem i nakładem: Joanny Pieniężnej.  
Redakcja i Administracja w Olsztynie, Mühlenstrasse 2.  
Telefon nr. 531.

Listy do redakcji należy adresować:  
„GAZETA OLSZTYŃSKA“ — ALLENSTEIN, OPR  
Redaktor: Ludwik Łydko.

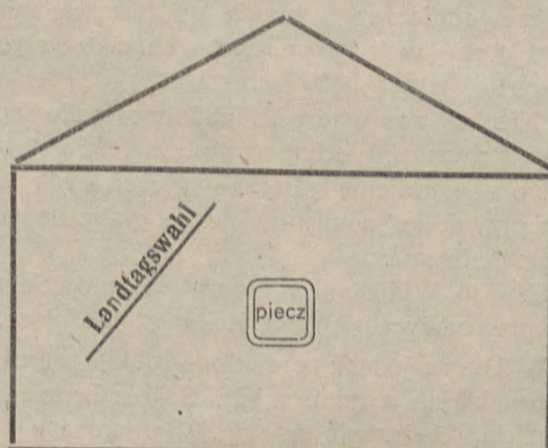
## W ostatniej chwili przed wyborami!

Żeby każdy zrozumiał podajemy osobną rycinę. — Przyjrzyjcie się uważnie:



Koperta żółta

Valentin Barczewski,  
Pfarrer, Braunsvalde  
itd.



Koperta niebieska

Valentin Barczewski,  
Pfarrer, Braunsvalde  
itd.



Koperta szara

Valentin Barczewski  
Pfarrer, Braunsvalde  
itd.

W sześć powiatów  
kartka powiatowa  
nazwiska z powiatu

Podajemy Polakom i Polkom następujące wskazówki, a prosimy usilnie aby nie słuchali na żadne nauki prowokatorów niemieckich, — lecz tak czynili jak my radzimy, jak Związek Polaków poucza:

Kartka polska na wybory do parlamentu (Reichstag), Sejmu (Landtag) i do Sejmiku prow. (Provinziallandtag) jest taka:

1. Valentin Barczewski, Pfarrer, Braunsvalde, Kreis Allenstein
  2. Stanislaus Gorski, Landarbeiter, Alt-Mark, Kr. Stuhm
  3. Johann Barczewski jun., Landwirt, Grieslienen, Kr. Allenstein
  4. Kazimierz v. Donimirski, Rittergutsb., Kl. Ramsen, Kr. Stuhm
  5. Wacław Osifiski, Pfarrer, Wuttrienen, Kr. Allenstein
  6. Władisław Czerwinski, Werkführ., Marienwerder, Wallstr. 15
  7. Otto Karla, Schreiber, Jablonken, Kr. Neidenburg
  8. Karl Langwald, Besitzer, Alt Wartenburg, Kr. Allenstein
  9. Stanislaus Zwiernik, Gutsschmied, Hohendorf, Kr. Stuhm
  10. Peter Sonnewald, Arbeiter, Allenstein, Kirchhofstr. 11
- W następującym nazywamy tę kartkę krótko Valentin Barczewski Braunsvalde.

### 1) Ogólne zasady przy głosowaniu:

- 1) Głosuj tylko na listę polską!
- 2) Nie pognieć ani nie pobrudź kartki polskiej!
- 3) Nie pozwól sobie wydrzeć kartki polskiej!
- 4) Rozdzielaj kartki polskie!
- 5) Staraj się o to abyś Ty sam i aby każdy Polak, każda Polka mieli kartki polskie!
- 6) Trzy kartki muszą mieć napis: Ks. Walenty Barczewski (Valentin Barczewski, Pfarrer Braunsvalde) a jedna (czwarta) kartka będzie powiatowa.

W tych powiatach, gdzie jest lista polska powiatowa do sejmiku powiatowego (Kreisstag).

Więc powtarzamy jeszcze raz: W tych powiatach, gdzie jest osobna lista polska do sejmiku powiatowego, tam Polacy muszą mieć po cztery kartki wyborcze. W innych powiatach Polacy oddają trzy kartki. —

Kartki wyborcze wkłada się w lokalu wyborczym do trzech kopert, które przewodniczący wyborcom doręcza, a które mają różne napisy i różne kolory.

Żółta koperta jest przeznaczona na wybory do parlamentu (Reichstag) i nosi napis na środku u gó-

ry: Reichstagswahl, w tę kopertę wkłada się jedną (tylko jedną) kartkę polską: Valentin Barczewski, Pfarrer, Braunsvalde.

Niebieska koperta jest przeznaczona na wybory do sejmiku pruskiego (Landtag) i nosi napis w lewym rogu (na szagę umieszczony Landtagswahl w tę kopertę wkłada się też jedną — tylko jedną kartkę polską: Valentin Barczewski Pfarrer Braunsvalde.

Szara koperta jest przeznaczona na wybory do sejmiku prowincjalnego (Provinziallandtag) i do sejmiku powiatowego (Kreisstag) a ma długi napis umieszczony na szagę z lewego rogu na dole do prawego rogu u góry: Provinziallandtags-und Kreisstagwahl. —

Do tej szarej koperty wkłada się też najprzód jedną kartkę polską Valentin Barczewski Pfarrer Braunsvalde a potem w tych powiatach — gdzie jest osobna polska lista do Kreisstadu, — wkłada się kartkę polską na powiat.

### II. W których powiatach jest osobna lista polska do sejmiku powiatowego (Kreisstag)?

W sześć tylko powiatów a mianowicie

1. Olsztyn wieś — Allenstein
2. Reszel — Rössel
3. Ostród — Osterode
4. Kwidzyn — Marienwerder
5. Sztum — Stuhm
6. Susz — Rosenberg.

Zwracamy się do rodaków każdego poszczególnego z tych sześciu powiatów.

### 1. Olsztyn — Allenstein: Powiat wiejski.

Do żółtej koperty włożycie kartkę tylko jedną!

„Valentin Barczewski, Pfarrer, Braunsvalde“

Do niebieskiej koperty włożycie kartkę tylko jedną!

„Valentin Barczewski, Pfarrer, Braunsvalde“.

Do szarej koperty włożycie kartki dwie, najprzód jedną

„Valentin Barczewski, Pfarrer, Braunsvalde“.

a potem drugą

„Stanislaus Żurawski, Besitzer, Kainen“

ta kartka ma oprócz tego 23 nazwisk z powiatu olsztyńskiego.

### 2. Reszel — Rössel:

Do żółtej koperty włożycie kartkę tylko jedną!

„Valentin Barczewski, Pfarrer, Braunsvalde“

Do niebieskiej koperty włożycie kartkę tylko jedną!

„Valentin Barczewski, Pfarrer, Braunsvalde“.

Do szarej koperty włożycie kartki dwie, najprzód jedną

„Valentin Barczewski, Pfarrer, Braunsvalde“.

a potem drugą

„August Bikowski, Kaufmann, Bischofsburg“

ta kartka ma oprócz tego 6 nazwisk z powiatu reszelskiego.

### 3. Ostród — Osterode.

Do żółtej koperty włożycie kartkę tylko jedną

„Valentin Barczewski, Pfarrer, Braunsvalde“

Do niebieskiej koperty włożycie kartkę tylko jedną!

„Valentin Barczewski, Pfarrer, Braunsvalde“.

Do szarej koperty włożycie kartki dwie, najprzód jedną

„Valentin Barczewski, Pfarrer, Braunsvalde“.

a potem drugą

„Franz Czacharowski, Besitzer, Gr. Lehwalde“

ta kartka ma oprócz tego sześć nazwisk z powiatu ostródzkiego.

### 4. Kwidzyn — Marienwerder:

Do żółtej koperty włożycie kartkę tylko jedną!

„Valentin Barczewski, Pfarrer, Braunsvalde“.

Do niebieskiej koperty włożycie kartkę tylko jedną!

„Valentin Barczewski, Pfarrer, Braunsvalde“.

Do szarej koperty włożycie kartki dwie, najprzód jedną

„Valentin Barczewski, Pfarrer, Braunsvalde“.

a potem drugą

„Konrad Redner, Landwirt, Tiefenau“

ta kartka ma oprócz tego jeszcze 12 nazwisk z powiatu kwidzyńskiego.

## 5. Sztum — Stuhm.

Do żółtej koperty włożycie kartkę tylko jedną!

»Valentin Barczewski, Pfarrer Braunsvalde«.

Do niebieskiej koperty włożycie kartkę tylko jedną!

»Valentin Barczewski, Pfarrer, Braunsvalde«.

Do szarej koperty włożycie kartki dwie, najprzód jedną

»Valentin Barczewski, Pfarrer, Braunsvalde«.

a potem drugą

»Stanislaus Górski, Landarbeiter, Altmark«

ta kartka ma oprócz tego jeszcze 20 nazwisk z powiatu sztumskiego.

## 6. Susz — Rosenberg.

Do żółtej koperty włożycie kartkę tylko jedną!

»Valentin Barczewski, Pfarrer, Braunsvalde«.

Do niebieskiej koperty włożycie kartkę tylko jedną!

»Valentin Barczewski, Pfarrer, Braunsvalde«.

Do szarej koperty włożycie kartki dwie, najprzód jedną

»Valentin Barczewski, Pfarrer, Braunsvalde«.

a potem drugą

»Edmund v. Piechowski, Kaufmann, Bischofswerder«  
ta kartka ma oprócz tego jeszcze 7 nazwisk z powiatu suskiego.

Niech każdy Rodak każda Rodaczka mieszkający w wymienionych powiatach dokładnie przeczytają to, co się do ich powiatu odnosi. Czytajcie uważnie!

III. A teraz Rodacy i Rodaczki z miasta Olsztyna i z wszystkich innych powiatów Prus Wschodnich słuchajcie: Wy oddajcie tylko każdy po trzy kartki Valentin Barczewski Pfarrer Braunsvalde to znaczy że wkładacie

jedną! kartkę do żółtej koperty

jedną! kartkę do niebieskiej koperty

jedną! kartkę do szarej koperty.

Do każdej koperty tylko jedną, a zawsze tę samą kartkę: Valentin Barczewski, Pfarrer Braunsvalde

Kartki wyborcze rozdzielają nasze biura związkowe, można je zatem dostać w każdej ilości

1) u sekretarza na Warmię p. J. Barczewskiego w Olsztynie (Allenstein Bahnhofstr. 87)

2) u sekretarza na Powiśle p. F. Barcza w Sztumie (Stuhm am Kreishaus 67)

3) w Agencji prasowej w Kwidzynie p. Pilarczyk (Marienwerder Herrenstr. 14).

Ponadto mężowie zaufania Z. P. rozdzielać będą kartki po wioskach i miastach także przed lokalami wyborczymi stać będzie mają zaufania Z. P. z kartkami polskimi.

Rodacy! Rodaczki!

**Jedno pamiętajcie na koniec:  
Gdy włożycie kartki do kopert, to już kopert nie zalepiajcie!**

tylko złożycie wszystkie trzy razem a oddajcie przewodniczącemu, który je włoży do urny.

Bez wstydu i obawy głosujcie tylko na listę polską. Niech głos sumienia prowadzi Was drogą prawdziwą, jedyną drogą do zwycięstwa, którego niechaj nam użyty Wielki Bóg!

Związek Polaków w Prusach Wschodnich  
B. Gabrylewicz sekretarz Z. P.

BOLESŁAW PRUS.

39

# PLACÓWKA.

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy.)

Tymczasem sanie, wioząc starozakonnego i dwu Niemców z Wólki, powoli opuściły się w dolinę, minęły most na rzece, z niemalym trudem wjechały na pierwszy taras pagórków i dobiły się do karczmy. Tu do uszu podróżnych doleciały urwane dźwięki muzyki i różowy blask smolnych beczek, płonących przede dworem. Niemcy wysiedli i weszli do szynku, skąd po chwili wyszedł karczmarz Josel i przez kilka minut półgłosem rozmawiał z przejeżdżnym. Wreszcie nisko mu się uklonił i kazał furmanowi zawieźć go do dworu.

Za odjeżdżającym wybiegł z karczmy jeden z Niemców, wołając: hej! hej! Sanki zatrzymały się, Niemiec oparł się na ich krawędzi i mówił:

— Dziś nic z tego interesu nie będzie.

— Dlaczego niema być — zapytał Żyd powoli.

— Oni teraz tańczą...

— No, to co z tego?

— Szlachcic nie porzuci tańca dla rachunków.

— Więc sprzedaj bez rachunku.

— Albo każe czekać parę dni.

— Ja nie mam czasu na czekanie — odparł Żyd.

— Jedź! — rzekł do furmana.

## Debiut

### ministra republiki niemieckiej

Dr. Scholza w Olsztynie.

(S.) W dniu 13 stycznia przemawiał na zebraniu niemieckiej partji ludowej minister Dr. Scholz. Ciekawość ten minister „republiki“ niemieckiej. Oświadczył na zebraniu, iż jest gorącym zwolennikiem monarchji. („Ich selbst bin wärmster und eifrigster Verfechter der konstitutionellen Monarchie“). Minister uważał również za stosowne oświadczyć, że rząd niemiecki w sprawie rozbrojenia Prus Wschodnich powziął już uchwałę. Jaką zaś jest ta uchwała wynika jasno ze stanowiska p. ministra, który w mowie swej nazwał rozbrojenie fortec wschodniopruskich — katastrofą i rabunkiem najpotrzebniejszej ochrony granic wschodnich. Ostro wystąpił minister przeciwko uchwałom paryskim w sprawie odszkodowania i przeciwko traktatowi pokojowemu w Versailles. »Potrzeba nam silnego podkreślenia autorytetu państwowego. Wolność jednostek nigdy na dobre nie wyjdzie.« Także ciekawe zdanie. Przy końcu swej mowy wyraził podług sprawozdania »Allensteiner Zeitung« minister nadzieję, że stary Barbarosa znów się obudzi, i że powstanie w Niemczech cesarstwo ludowe.

Przewodniczący zebrania podziękował ministrowi za mowę w następujących charakterystycznych słowach:

„Niechaj nas mądrość państwowa do lepszych czasów prowadzi, niechaj nam przyszłość potężne cesarstwo i spełnienie gorących życzeń Prus Wschodnich przyniesie, a mianowicie geograficzne połączenie z państwem“.

Czy do Wilhelma w Doorn wysłano telegram, o tem sprawodawca »Allenst. Zeitung« nie pisze.

W Doorn jednak prawdopodobnie serca zabijają żywą nadzieją, a minister Dr. Scholz będzie miał w przyszłym cesarstwie szansę... Barbarosa o nim nie zapomni.

## Wejdz na dach

i krzycz co dzień bracie, że jesteś Niemcem, to jednak ci nikt nie uwierzy.

Nie możesz być rakiem i rybą pospółtu, lecz możesz być albo rakiem albo rybą.

Dlatego idź w dniu

**20. lutego i głosuj na Polaka.**

## Z nad Wisły.

Stary Targ, Nowy Targ, Waplewo, Straszewo, Kamionka.

W niedzielę odbyły się wiece wyborcze w Starym Targu, Nowym Targu i Waplewie. Na zebraniach wygłosił referat o położeniu politycznym, wyborach i Związku Polaków redaktor pism związkowych »Gazety Polskiej« i »Gazety Olsztyńskiej« K. Jaroszyk. Sekretarz Związku Polaków p. Bartsch wyjaśniał zebranym w jaki sposób głosować należy. Nad kaszlem p. landrata zebrani ubolewali i postanowili włożyć

We dworze muzyka brzmiała coraz żywiej, we wsi odpowiadało jej wycie rozbudzonych psów, a w spróchniałych drzewach przydrożnych świsty i jęki wichru. Sanie pod górę posuwały się coraz wolniej, konie potykały się coraz częściej, furman okładał je batem coraz mocniej, a jego pasażer podniósł wysoko bobrowy kołnierz i rozmyślał.

Na dziedzińcu płonęły smolne beczki, wewnątrz kuchni wyglądało jakby oświetlone bengalskim ogniem, ściany dworu promieniowały dźwiękami walca. Około budynków folwarcznych jeszcze rozlegały się dzwonki sań, furmani kłócili się o miejsce dla swoich koni, na sztachetach otaczających dziedzińiec opierali się parobcy, gospodarze i wiejskie kobiety, przypatrując się sylwetkom tancerzy, które nieustannie migwały w oknach salonu. A nad tym gwarem, muzyką blaskiem, zabawą i ciekawością ludzką rozciągała się noc zimowa, z głębi której dojeżdżał do dworu otulony bobrowym kołnierzem Żydek i — dumał.

Skromny jego ekwipaż zatrzymał się w cieniu, przed wrotami; Żyd wysiadł i zmęczonym krokiem powłókił się do otwartych drzwi kuchni. Coś przemówił do kucharza, aie kucharz nie zwrócił na niego uwagi; skinął na pomywaczkę, lecz ta odwróciła się tyłem, w końcu trafił na pędzącego chłopca z kredensu, schwycił go za ramię i rzekł:

— Masz tu złoty, a jak mi sprowadzisz lokaja, Mateusza, dostaniesz drugi złoty.

Chłopiec stanął i ciekawie spojrzął na Żyda.

— Albo kupiec zna Mateusza? — spytał.

— Poznam, tylko go przyprowadź.

Niebawem znalazł się Mateusz.

— Masz tu rubla — rzekł przyjezdny — ale wywołasz do mnie pana, dostaniesz znów rubla.

dniu 20. lutego lekarstwo do urny wyborczej. W wszystkich wiecach był udział wyborców bardzo silny. Było również wiele kobiet. Przemowy wygłosili także pp. Donimirski Kazimierz i znany działacz p. Orlewicz, a p. Napierała wygłosił ciekawą mowę w Waplewie. Na zebraniach odśpiewano z zapalem pieśni polskie. W Waplewie pięknie śpiewały pan Zapal był wszędzie wielki. Redaktor p. J. brał również udział w zebraniu „Kółka Rolniczego“ w Starym Targu i wygłosił tamże krótką przemowę. Cześć R. dakom nad Wisłą.

Z Waplewa odbieramy następujące pismo: Wiece w Waplewie odbył się w niedzielę przy licznej zgromadzeniu wiecowników. Wiecewi przewodniczył Orlewicz z Rychendrys. Najprzód zabrał głos p. J. roszyk mówiąc tak dobitnie i przekonująco i dając osobiste przykłady z życia swego. Pan J. wykazał jak nam Polakom przez życie iść należy, a każdego ucziwy Niemiec nas uszanuje. Teraz bez wątpliwości spodziewać się należy, iż na przyszłą niedzielę każdy z nas na naszych kandydatów t. j. na czcigodnego ks. Barczewskiego i p. Górskiego swój głos odda. Następnie zabrał głos p. Bartsch sekr. Związku Polaków z Sztumu wyrażając najprzód swą radość, Waplewo stoi na drugim miejscu co do liczby członków w Związku Polaków. Szanowny prelegent powiedział faktycznie i okropne zajścia w Miranach, w Sztumie i t. d. »Zw. P.« już oddał tę sprawę gdzie należy. My Polacy z tem większą ufnością do Z. P. wstąpić powinniśmy. Dalej dawał wskazówki, jak należy wkładać kartki do kopert wyrażając nadzieję, że nasz lud się niepomylili. Po przemowach szanownych mówców malowało się żywe zadowolenie na twarzach uczestników. Pan Orlewicz powiedział, iż nie wątpi co do głosowania ponieważ Waplewo jest polskie bo prawie wszyscy należą do Z. P. Wezwał do branych, aby redaktorowi i mówcy sprawiono tę cześć, że wszyscy wstąpią do Z. P. Na zakończenie odśpiewano kółko śpiewackie pod batutą p. prezesa kilka piosenek narodowych bardzo pięknie na głos, za co wiecownicy obdarzyli śpiewaczki hucznymi oklaskami. W końcu odśpiewano Rotę Konopnicką poczem wiecownicy rozeszli się spokojnie, wynosząc każdy tak miłe wspomnienie tego dnia do swych domów.

W niedzielę odbył się również wiec w Straszewie przy licznej udziale miejscowej ludności. Po nabożeństwie, zebrał się w gospodzie wszyscy rodacy ze Straszewa i najbliższych okolic. Po wspólnych naradach miejscowych działaczy, zabrał głos, przybyły z Olsztyna redaktor »Gaz. Polskiej« i »Olsztyńskiej« p. L. Łydko. Mówca powitał serdecznie rodaków po dniu ważności wyborów w dniu 20 lutego, wskazał na korzyści narodowe i gospodarcze jakie polska ludność dać mogą polscy posłowie do parlamentu sejmiku i obu sejmików, zachęcając jednocześnie do głosowania na polską listę.

W dyskusji zabierali głos miejscowi działacze »Związku«. Redaktor »Gazety« p. Łydko wyjaśnił w dyskusji sposób głosowania podając w tym względzie szczegółowe informacje. Wszyscy zebrani postanowili jednogłośnie oddać swe głosy na listę polskich kandydatów jakich wystawia »Związek« oraz zachęcać do tego innych rodaków, którzy z jakichbyś powodów nie mogli przybyć na wiec, lub też nie są jeszcze dostatecznie uświadomieni. Wśród obecnych panował wielki zapał i chęć do pracy nad polepszeniem własnego bytu. Na cześć ks. Barczewskiego pierwszego kandydata do parlamentu, sejmiku i sejmiku prowincjonalnego, podniosły się gromkie okrzyki. Odśpiewawszy »Serdeczna matka« rozeszli się wszyscy do domów pokrzepieni na duchu i z tem silnym przeświadczeniem, że wybory w dniu 20 lutego, dają nam polskiej ludności Powiśla korzystne i słuszne wyniki.

Lokaj potrząsnął głową.

— Pan teraz jest bardzo zajęty, — rzekł — pewnością nie wyjdzie.

— Powiedz, że chce się z nim widzieć pan Hirszgold, w bardzo pilnym interesie. Powiedz jeszcze, że pan Hirszgold przywiózł list od ojca pani. Masz tu drugiego rubla, żebyś nie zapomniał nazwiska pana Hirszgold.

Lokaj szybko poszedł do dworu, lecz wrócił nie przedko. Nastąpiła pauza w muzyce, on nie wracał, zagrano polkę, on jeszcze nie wracał, wreszcie — ukazał się.

— Jaśnie pan prosi do oficyny — rzekł do gościa w bobrowym kołnierz. Poszedł najprzód i otworzył drzwi do pokoju, w którym stało kilka łóżek w części posłanych, a przeznaczonych dla tancerzy. Żyd zdjął bogate futro, wziął w rękę bobrowy czapkę i usiadł na krześle. Był to przystojny, rumiany mężczyzna, zkasztanowaną brodą, w długim szubrynowym surducie. Nogi w lakierowanych butach wyciągnął na pokój, oparł się o poręcz krzesła i, zapatrzonej w płomień świecy, czekał i dumał.

W sali muzyka skończyła grać polkę i po nie długiej pauzie zagrała dzielnego mazura. W dworze zgłęb i tupanie spotęgowały się, kiedy niekiedy rozlegała się komenda tanczalna, do której następował wybuch hałasu, jakby cały folwark miał runąć. Żyd słuchał obojętnie, czekał bez niecierpliwości i dumał wcięż dumał.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

W godzinach popołudniowych zapowiedziane było i w Kamionce zebranie wyborcze. W skutek przypadającego równocześnie »Holzterminu« zgromadziła się jedynie mała garstka rodaków. Zaznaczyć też należy, że w Kamionce, jest sporo jeszcze nieświadomych Polaków, którzy ulegają jeszcze podstępom różnych partii niemieckich. Praca »Związku Polaków« dociera jednak i do tej miejscowości. Liczba członków »Związku« jest już dość znaczna, i w najbliższym czasie powiększyć się może jeszcze więcej.

Z powyższych więc powodów, zapowiedziany wiec wyborczy, zamienił się na pogadankę, w której redaktor »Gazety Polskiej« p. Łydko, objaśnił zebranych, o ważności wyborów i oddania swych głosów na polską listę. Podnieść z uznaniem należy działalność p. Pączka (senjora), który gorliwie pracuje nad uświadomieniem narodowem ziemczonych częściowo Polaków w Kamionce.

## Przegląd polityczny. Polska.

**Polski minister spraw zewnętrznych księżę Sapieha** znajduje się w Londynie. Pobyt jego obliczony jest na 3 dni. Król angielski przyjął go osobiście.

### Możliwość zmiany gabinetu.

Warszawa. W kołach sejmowych rozszerzano dziś pogłoskę, że wobec stanowiska »N. P. R.« i »Wyzwolenia«, jakie, uwydatnia się w agitacji w kraju, możliwym jest rychłe przesilenie gabinetu.

### Z podróży prezydenta ministrów.

Warszawa. Z okazji obchodu drugiej rocznicy wkroczenia wojsk polskich do Brześcia odwiedził dnia 9 b. m. gród ten p. przydenty ministrów wraz z szefem sztabu generalnego, gen. Rozwadowskim. Na grobie poległych położono kamień pamiątkowy. — U mogiły pierwszego poległego partyzanta przemawiał gen. Listowski.

### Z konferencji pokojowej.

Ryga. Przewodniczący delegacji sowieckiej, Joffe, przesłał pod adresem wiceministra Dąbskiego notę, w której zaznacza, że delegacja rosyjska gotowa jest natychmiast podpisać układ o wymianie jeńców, jeżeli delegacja polska zgodzi się na przedłużenie terminu zawieszenia broni, gdyż Rosja nie może zwrócić zdatnych do boju żołnierzy w chwili, gdy działania wojenne mogą być wznowione.

## Górny Śląsk.

### Termin głosowania wyznaczony.

„Oberschlesische Grenzzeitung“ donosi z Warszawy, że głosowanie na Górnym Śląsku odbędzie się 20. marca. Ci Górnoślązacy, którzy w Niemczech mieszkają, głosować mają dnia 3. kwietnia.

## Niemcy.

### Systematyczna agitacja przeciw Polsce.

(S.) „Ostpreussische Zeitung“ podaje w numerze 74 olbrzymi tytuł „Polen beschlagnahmt deutsche Waifentransportzüge! — Beutewaffen aus Ostpreussen werden Polenwaffen! — Wie Polen Artillerie bekommt“ — „Was wird die Regierung tun?“ Rozchodzi się o rzekoma konfiskację przez rząd polski transportu broni, mianowicie armat, w Tczewie. Transport pochodził z Królewca i ma być własnością Francji. „Ostpreussische Zeitung“ w ostrych słowach zarzuca Francji, że rozmyślnie przyczynia się w ten sposób do uzbrojenia armji polskiej, która pewnego dnia przy obecnej sytuacji politycznej zwrócić może broń niemiecką przeciwko Niemcom. „Ostpreussische Zei-

tung“ obwinia także komisję koalicyjną w Królewcu, że „ręce maczała w tej sprawie“ i żąda kategorycznie, ażeby wszelkie transporty broni z Prus Wschodnich powstrzymano, gdyż Prusy Wschodnie nie zezwola na to, ażeby z własnego kraju niemieckiego wydawano broń nieprzyjacielowi czchającemu przy granicy, który pewnego dnia może wsie i miasta niemieckie za pomocą tej broni rozstrzelać w gruzy. „Ostpreussische Zeitung“ zwraca się z apelem do rządu niemieckiego, aby w tej sprawie zajął energiczne stanowisko.

### Hrabia Kanitz.

(S.) Kandydatowi konserwatywnemu hrabiemu Kanitzowi (Deutschnationale Volkspartei) zarzucił „Berliner Tageblatt“, że jego zięć i jego przyjaciele polityczni na Górnym Śląsku uprawiają agitację za Polską. Hr. Kanitz usprawiedliwia się i broni w „Ostpreussische Zeitung“. Uderza mianowicie na Beckmanna, konserwatywnego kierownika „Deutsche Aufgaben“ w Królewcu. Zarzuca mu osobistą nienawiść i uprawianie polityki szkodliwej dla partji. Odpiera także zarzut, że zachował się niepatryotycznie w czasie plebiscytu na Warmji i Mazurach.

## Związek Polaków w Prusach Wschodnich.

Sekretariat na Warmję prosi uprzejmie swych współpracowników i mężów zaufania, przybyć przy najbliższej okazji do biura, celem odebrania odpowiednich książek i statutów do zapisywania członków oraz na krótką pogadankę.

Rodacy i Rodaczki zgłaszajcie się licznie do naszych mężów zaufania i dajcie się zapisywać na członków. Tylko silnie i dobrze zorganizowani możemy polepszyć los nasz, bionić praw naszych i osiągnąć równouprawnienie. Dlatego też do pracy, a Bóg sprawiedliwy nam dopomoże.

Zaznaczamy, iż tylko członkowie „Związku Polaków“ mają przystęp do naszych biur, i naszych członków tylko bronimy możemy w różnych okolicznościach.

**Związek Polaków w Prusach Wschodnich.  
Sekretariat na Warmję.  
Jan Baczewski.**

## Wiadomości z bliska i z daleka.

Olsztyn, dnia 16. lutego 1920.

— **Zawiadomienie.** Naszych mężów zaufania z Olsztyna (miasto) upraszamy o przybycie do biura naszego, w piątek dnia 18 b. m. o godz. 7-mej wieczorem na krótką pogadankę. Prosimy o stawienie się wszystkich bez wyjątku.

„Związek Polaków“ w Prusach Wschodnich  
Jan Baczewski sekretarz na Warmję.

\* Landraci i burmistrzowie prowincji naszej odbyli konferencję u nadprezydenta w Królewcu. Zastanawiano się nad kwestją bardzo nagłą obecnie: jak uzyskać pieniądze dla budowy pomieszczeń małych w Prusach Wschodnich. Prezydent rejencji olsztyńskiej był również obecnym na posiedzeniu. W uchwałę wysłanej do rządu wyrażono pomiędzy innymi życzenie aby brakowi pomieszczeń zaradzić także przez wybudowanie przez państwo specjalnych domów dla swych urzędników oraz dla biur.

\* **Bezpośrednie połączenie kolejowe Berlin—Ryga.** Rokowania o połączenie kolejowe między Berlinem

Były dwie listy, polska i niemiecka. Przy wyborach do zarządu kościelnego padło głosów polskich 191, — głosów niemieckich 134; — przy wyborach do zastępstwa gminy kościelnej padło głosów polskich 149, — niemieckich 103. — Właściwie niemieckie głosy powinny być wszystkie nieważne, gdyż nie odpowiadały przepisom, ale to nie razilo jakoś, — zato unieważniono głosów polskich pierwszym razem trzy a drugim razem cztery. — Tak zwykle bywa. — Mamy nadzieję, że nowy zarząd kościelny postara się o to, aby w parafji sztumskiej zapanowały stosunki sprawiedliwe, normalne. —

Bo teraz, to pożałuj się Boże! Niech nam będzie wolno trochę pomówić o tem, na co lud polski osobliwie się skarży, co nas szczególnie razilo a co na księdza dziekana rzuca światło bardzo, a bardzo niekorzystne.

Znaną jest rzeczą że naród polski przed wszystkimi innymi odznacza się szczególnym wielbieniem Maryi. Matka Boska jest najprzedniejszą opiekunkę narodu naszego. Czyż to nie boli, jeżeli teraz chorągiew ofiarowaną przez Tow. św. Kingi, chorągiew z obrazem Maryi z polskim napisem prosto wyrzucać się chce z kościoła w Sztumie?

Księża dziekanie! Nie dziwno nam wcale że w sztumskiej parafji tyle niewiarstwa i socjalistów. Marja odmawia błogosławieństwa Waszej pracy, bo więcej ją czcić powinniście.

Jest to smutne, a bardzo smutne, co widziałem przy okazji wyborów kościelnych w Sztumie. — Czy to bajka, czy co? — W salce katechezy! Tam gdzie księża przysposabiają młodzież do pierwszej komunji świętej, — a tam na ścianie jeszcze dziś wisi obraz

a Rygą zostały ukończone. Jak donoszą pisma lotewskie pierwszy pociąg pospieszny wyruszy z Rygi dnia 16 lutego w nocy o godz. 12 przez Mitawę, Szawły, Kowno, Wierzbawo. W Eydkunach stanie o godz. 6 rano i tutaj nastąpi przesiadka na pociąg berliński. Podróż z Rygi do Berlina potrwa 32 godziny. Pociąg przeciwny przybędzie do Rygi o godzinie 8. rano.

— Czas, aby każdy miał kartki wyborcze w domu. Kto niema kartek, ten niech przyjeżdża i zabierze kartki z biur Sekretariatów Związku Polaków, Można także telegraficznie zażądać kartek.

— „Kultura“. Donoszą nam: „Pragnąłbym uzupełnić notatkę wczorajszą dotyczącą zaczepki Polaków w „Königlicher Hof“ w Olsztynie. Otóż zapoznał się z tą „wyższą kulturą niemiecką“ p. Józef Rączkowski, naczelny redaktor „Gońca Krakowskiego“, poseł do Sejmu Ustawodawczego w Warszawie, znany i wybitny działacz polityczny. Pan Rączkowski znajdował się w towarz. radcy p. R. z Warszawy.

\* **Kwidzyn.** Sprawa morderstwa w wagonie kolejowym wywarła wielkie wrażenie. W sobotę przyjechała komisja sądowa celem zbadania tajemniczego morderstwa. Krew zamordowanych ofiar spływała aż na stopnie wagonu. Gdy drzwi wagonu otworzono przedstawił się widok straszliwy. Kobiety leżały w kałuży krwi. Mianowicie młodsza kobieta miała ranę w głowie okropną, tak że nawet mąż wypłynął. Kobiety były elegancko ubrane. Trupy odfotografowano, następnie odwieziono do zakładu dyakonisek. Dochodzenia wykazały, że kobiety zastrzelone zostały w postawie kłęczącej. Widocznie na kłęczkach błagały mordercę o litość. Co do nazwisk kobiet dotychczas pewności niema, gdyż morderca zabrał torebkę z papierami. Po mordercy dotychczas niema śladu.

\* **Sztum.** Piszą nam: „Bardzo jesteśmy tutaj zaniepokojeni kaszelkiem p. landrata. Doczekać się nie możemy niedzieli, boć przecież powietrze się znacznie oziębiło, więc lekarstwa skutecznego koniecznie potrzeba. Prosimy p. landrata ażeby tymczasowo położył się do łóżka i nie wychodził aż do niedzieli. Będzie mu lepiej w poniedziałek, bo my się o to tu wszyscy starać będziemy. A potem może dostanie — dłuższy »urlop«... Tymczasem do widzenia. Swój.

\* **Gardeja.** Na dworcu w Gardeji poddaje się ostatnio szczegółowej rewizji, rozbiierając niejednokrotnie zupełnie i badając ściśle każdą część ubrania, Polaków wyjeżdżających z Powiśla lub Warmji do Polski. Onegdaj zatrzymano np. na dworcu tamtejszym pana S. jadącego do chorej matki i rewidowano go przez dwie godziny, badając szczególnie ściśle prywatne jego papiery, każdy świstek.

\* **Ostród.** Kradzieży z włamaniem dokonano tutaj przy ul. Sendenhardtstr. Ze stajni budowniczego Podolla ukradzione zostały 2 konie pociągowe wraz z uprzęgiem skórzonym i wozem rzeźnickim, należące do mistrza rzeźnickiego p. Kühnasta.

\* **Reszel.** Z rady miejskiej wyłonił się wydział dla założenia szkoły rolniczej. Tow. „Ermändische Genossenschaft“ przyrzekło wypłacić 5000 mk., zaś „Spar- u. Darlehnskassenverein“ 200 mk. jako zapomogę dla szkoły. Tow. „Ermändischer Bauernverein“ przyjęło gwarancję, iż szkoła uzyska 60 uczniów, w przeciwnym razie zwróci szkole opłatę szkolną za uczniów brakujących.

\* **Jańsbork.** (S.) Znany wróg polskości i autor romansid antypolskich Dr. Fritz Skowronek agituje na wsiach za konserwatystami. Ciekawo to Skowronek. Nie jest on niemieckim skowronkiem, bo musiałby się nazywać »Lerches. Polskim skowronkiem również nie jest, bo pisze się »skowronek« a nie po polsku »skowronek«. Jest to więc dziwoląg, a dziwoląga takiego nazwał on sam w romansie swoim »Der Weisse Adler« »ein missratenes Erzeugnis zweier Nationen«. Ludzi takich z otwartymi rękoma przyjmuje i absorbuje kulturalny naród niemiecki.

Wilusia! Nie śmiecie się przyjaciele! Tam na prawdę wisi obraz Wilusia! —

A obok Wilusia wisi najspokojniej w świecie obraz Papieża. —

Sam byłem w tej salce i na własne oczy się przekonałem o tem dziwnym zestawieniu. Wprawdzie ks. dziekan zaraz zwrócił mi uwagę, że w salce wyborczej przebywać mogą tylko tacy, którzy są uprawnieni do głosowania. Więc wyszedłem, ale wyszedłem z bólem w sercu. Z bólem w sercu nie dlatego, że wyszedłem, bo tam gdzie Wiluś wisi, nie ma dla mnie miejsca, — ale bolało mnie, że ten ksiądz i proboszcz polskiej parafji przemawia w publicznej salce przy wyborach — tylko po niemiecku! — Żle księża dziekanie, bo lud polski nie rozumie Ciebie! — Lud polski nie rozumie niemieckiej mowy. Lud polski w Sztumie nie rozumie, że można z kościoła wyrzucić chorągiew Najświętszej Marji Panny. Lud polski nie rozumie na co zos się obraz Wilusia przy nauce do komunji świętej.

Jeżeli wychowywać będziemy młodzież przed obrazami naszych najcięższych przeciwników, jeżeli ludowi odbierać będziemy język ojczysty, jeżeli z kościołów jego wyrzucać będziemy to, co ludowi naszemu jest świętem, natenczas zapewne niestety wyginie i wiara i cnota. Z czasem natenczas zapomni lud wierny o Maryi i Papieżu, a będzie pamiętał o Wilusiu. A przed nim zachowaj nas Panie!

Sztum, 13. 2. 21.

Brugar.

## Matka Boska, Ojciec święty i Wiluś.

Wiecie polskie w Sztumie bywają zawsze wspańiale. — A wiec wyborczy, który odbył się ostatniej niedzieli w lokalu p. Winkowskiego nie stanowił wyjątku. Nastrój był prosto uroczysty. Zebrani słuchali mówców z wielką uwagą i znać rozeszli się zupełnie zadowoleni, bo oczy się wszystkim tak wesoło świeciły, a potem gromadki rodaków i rodaczek jeszcze długo na rynku i po ulicach gwaro o polityce, gospodarstwie i pogodzie radziły. Odezwy „Kuby“ rozeszły się prędzej nieomal jak świeże bułki u piekarza. —

Popołudniu ludność miasteczka znajdowała się w stanie duchowo nieco podnieconym. Powodem tego nie był tak bardzo wiec wyborczy jak raczej spowodowały to podniecenie odbywające się wybory do zarządu kościelnego i do zastępstwa gminy kościelnej. — Wybory bowiem odbywały się po raz drugi. Z pierwszych wyborów Polacy wyszli swego czasu zwycięsko, — ale władza biskupia i regencja nie chciały uznać takiego wyniku i wręcz odmówiły zatwierdzenia. — Dlaczego? — Truano powiedzieć. Zawsze, gdy Polacy zwyciężają przy wyborach, to powody do unieważnienia gubią się gdzieś w tajnikach polityki centrowo-kapłańskiej albo polityki hakatyistyno urzędniczej. A Polak-męczennik do nowej staje próby. Daj Boże, aby z każdej próby wychodził jak zwycięsko, jak wyszedł zwycięsko z wyborów kościelnych w Sztumie. — Wynik wyborów przedstawia się tak oto:

\* **Szczytno.** Ofiarą zbrodni stał się gospodarz Michał Kraska z Małdańca. Jechał on wieczorem z żoną na szosie ze Szczytna do domu. Wtem padł strzał i Kraska zraniony został tak ciężko, iż na drugi dzień zmarł. 5000 marek nagrody wyznaczono za wykrycie mordercy.

\* **Pasym.** Piszą nam: Mamy tutaj wielu rodaków. Wzywam ich wszystkich i proszę, aby za polską listę głosy swoje oddali. Centrowcy i socjaliści nas Polaków nie obchodzą. Czuj duch! Spełnijmy nasz obowiązek w dniu 20. lutego.

\* **Elk. (S.)** Socjaldemokratyczna „Königsberger Volkszeitung” donosi, że szkoła Goethego w Elku w obecności nauczycieli obchodziła uroczystości urodziny Wilhelma. Obrazy Wilhelma ozdobiono wieńcami i wstęgami, a dzieci śpiewały pieśni patriotyczne. „Volkszeitung” oburzona wzywa rząd, aby wystąpił ostro przeciwko takiej agitacji w republice niemieckiej. — Dobrzeby było ażeby „Volksblatt” przedłożył swoje skargi i żale ministrowi republikańskiemu i monarchistycznemu Dr. Scholzowi. On niezawodnie przeciwko temu bardzo „ostro” wystąpi.

\* **Stare Marjankowa.** Piszą nam: Rektor p. J. lata po wsi i namawia, abyśmy wszyscy na centrum głos oddali. Są oni wszyscy w wielkim strachu, żeby czasami głosów za Polakami za wiele nie było.

Bracia rodacy! trzymajmy się kupy! Głosujmy wszyscy za polskimi listami wyborczymi!

\* **Królewiec.** W podziemiach około jednego z fortów Królewca wykryto skład broni zawierający 750 karabinów. Władze prowadzą energiczne śledztwo w tej sprawie.

\* **Chojnice.** Ofiarą nieszczęśliwego wypadku padł robotnik Krüger z firmy Klotz. Wioząc drzewo z lasu, upadł i dostał się pod koła wozu, które przeszły mu przez głowę, tak iż na miejscu skonał, osierocając żonę i kilkoro dzieci.

\* **Warszawa.** Banki należące do związku banków w Polsce złożyły na rzecz Górnego Śląska marek polskich 9,425,000. Z War. zawy donoszą nam, że Rząd Polski przez swoje poselstwo zawiadomił szwajcarską Radę związkową o przyłączeniu się Polski do konwencji, zawartej w Bernie Szwajcarskiem o zakazie pracy nocnej kobiet w przemyśle.

## Pamiętaj o tem,

że Niemiec, który od ciebie pragnie głosu, pogardza tobą, jeżeli to uczynisz.

Musi to uczynić każdy Niemiec, który szanuje swoją godność narodową. — Dlatego idź w dniu

**20-go lutego**

do urny wyborczej i oddaj kartki na polską listę, abyś nie narażał się na wstyd i pogardę u Niemców.

## Po kartki wyborcze

zechęć się wszyscy Polacy zgłaszać zaraz do mężów zaufania w swych wioskach lub do naszych Biur Związkowych

**w Sztumie: Am Kreishaus 67**

**w Kwidzynie: Resursa Herrenstrasse 14**

**w Olsztynie: Bahnhofstr. 87.**

## Ze świata.

**Sztuka polska w Bułgarii.**

Prasa sofijaska donosi: Minister oświaty na prośbę poselstwa polskiego w Sofji, pozwolił, ażeby w dniu 3-cim maja b. r. wystawiono w operze narodowej w Sofji „Halkę” Moniuszki.

**Czechosłowacya przeciw religii.**

Praga. „Prager Tageblatt” donosi, że rząd czechosłowacki zamierza znieść naukę religii w szkołach, natomiast zaprowadzić wykłady moralności i obowiązków społecznych. Księża będą mogli wykładać religię poza szkołą ale pod kontrolą rządu. Prywatne szkoły wyznaniowe mają być zniesione.

**Kłeska socjalistów we Włoszech.**

Medjolan. Donoszą z Bolonji, że wszyscy socjaliści ustąpili z Rady Miejskiej z powodu rzekomego prześladowania ich przez partje narodowe.

**Walka z bolszewizmem w Hiszpanji.**

Wszelkie próby zaprowadzenia bolszewickiego przewrotu w Hiszpanji rozbijają się o energię policyjnych władz hiszpańskich, które niemiłosiernie tępią komunizm wszędzie, gdziekolwiek on się wśród robotników ujawnia.

**Ruch przeciwbolszewicki na Wschodzie.**

Helsingfors. Radio z Moskwy donosi, że na Dalekim Wschodzie tworzą się przy pomocy Japonji oddziały kontrrewolucyjne. Główna kwatera tych oddziałów znajduje się w Chabinie. Na czele ruchu stoją generałowie Szczerbatów, Afanasiew, oraz ataman Siemiono, którego do niedawna uważano za poległego. Tworzy on oddziały w Porcie Artura.

Rokosz w Kronsztacie.

Helsingfors. Według wiadomości z Piotrogradu wybuchło w Kronsztacie nowe powstanie marynarzy. Powstańcy zaarrestowali komisarza floty bałtyckiej Rząd sowiecki ogłosił dla Kronsztatu stan oblężenia.

## Składki i pokwitowania.

Towarzystwo Ludowe w Stawigudzie złożyło u nas 100 mk. na Górny Śląsk. Pan Fr. Wilkowski z Dywit złożył na ten sam cel 20 mk.

Dziękujemy serdecznie!

Tow. opieki nad Górnoszlązakami.  
Filija w Olsztynie — Bahnhofstr. 87.

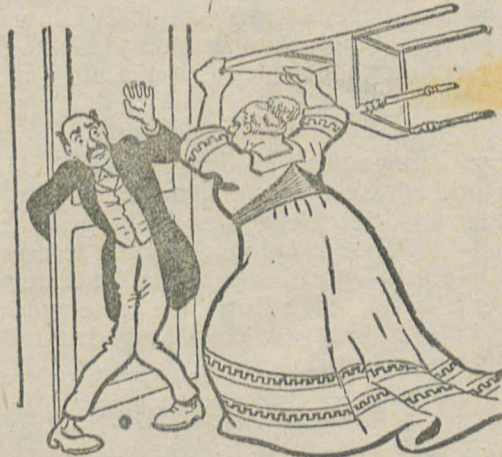
## Ruch towarzystw.

Olsztyn. Tow. śpiewu „Lutnia” odbędzie w środę dnia 16. b. m. wieczorem o godz. 7-mej w lokalu „Hotelu International” zebranie:

Na porządku dziennym:

1. Sprawozdanie z czynności Towarzystwa
2. Sprawozdanie kasjera i zbadanie kasy.
3. Utworzenie oddziału śpiewu chórowego
4. Przyjmowanie nowych członków.

Następnie lekcja.  
Członków oraz gości mających chęć wstąpienia do Tow. uprasza się o punktualne przybycie. Obowiązkiem każdego Polaka starać się o podtrzymanie śpiewu polskiego, mianowicie także śpiewu kościelnego co możliwe tylko przez liczne branie udziału w lekcjach Towarzystwa. Zarząd.



— Ależ Emilko, daj pokój, zaraz idę do biura i cetele do welunku przyniosę. Ja wiem, że już największy czas aby każdy kartki wyborcze na polskich kandydatów miał w swoim domu.

## Ogłoszenie.

Wszyscy obywatele polscy (polscy poddani), zamieszkujący w obrębie rejencji Olsztyńskiej zgłosić się winni w czasie do 15. marca r. b. pomiędzy 9—12 piśmiennie lub osobiście w

**Ajencji Konsularnej Rzeczypospolitej Polskiej w Olsztynie,**

ulica Cesarska (Kaiserstrasse) 28

o celem zapisania się do matrykuły (rejestrów obywateli) Ajencji Konsularnej. Legitymacje i dokumenty należy zabrać ze sobą.

Kierownik Ajencji Konsularnej Rzeczypospolitej Polskiej w Olsztynie.

## Polecamy po dotychczas niebywałych cenach!

Barchany na koszule 12 90—14 50 za mtr.

Płótna białe „ 11 90, 13 50, 15 za mtr.

Płótna na powłoki kolorowe

80 cm szer. 16 50, 130 cm szer. 24 za mtr.

Inleły na wospy czerwone i w paski

80 cm szer. 17 90, 130 cm szer. 45 za mtr.

Płótna na fartuchy

80—120 szerokie po 16 50, 18, 24 za mtr.

Materiały na suknie

w deseń i gładkie kolory po 15, 18, 24 za mtr.

Fartuchy damskie bez szelków po 21, 24, 27 mk.

Fartuchy damskie z szelkami

po 29, 32, 36, 39 mk.

Fartuchy dla dzieci w ładnych kolorach

na 2 do 3 lat 4 do 5 lat 6 do 7 lat 8 do 10 lat

19 50 mk. 21 mk. 22 50 mk. 24 mk.

Plaszcze zimowe damskie po 98 mk.

Kostjumy damskie kolorowe po 175 mk.

Spódnice po 45 mk. Bluzki po 35 mk.

Bawełna do tkania niebieloną pojedynczą po 39 mk., kręconą po 42 mk. za funt angl.

**W. Mulczyński, Wartembork**

RYNEK 94

(Właściciele: Kowalski i Szulc)

TELEFON 41

## Otwarcie interesu.

Szan. Publiczności Gietrzwałdu i okolicy do wiadomości, że otworzyłem z dniem dzisiejszym

**skład fryzjerski.**

Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

Z wysokim szacunkiem

J. Bredlau, Gietrzwałd.

**20 centn. słomy**

prostej, ctr. po 20 mk., z podwórza ma na sprzedanie Barczewski w Kajnach, Kainen p. Gr. Buchwalde.

## BANK DYSKONCOWY

w OLSZTYNIE.

Klebarska 10/12.

Telefon 696.

Złatwia wszelkie interesy bankowe.

Zakup i sprzedaż waluty polskiej.

Adres:

Diskonto Bank in Allenstein.

## Kółkom śpiewackim

polecamy:

T. Cieplika

**Wybór pieśni Narodowych**

na 4 głosy mieszane. Cena 6.00 mk.

**Księg. Gazety Olsztyńskiej.**

**Odstemplowane znaczki plebiscytowe**

na kopertach i kartach pocztowych oraz opaskach gazetowych poszukuje do zbioru polskich pamiątek wojennych.

R. Kamiński, Kraków, Biskupia 3.